Nro 290. ROK 1840 CZWARTEK 17 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztéry, numer pojedyuczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Gracyana B.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Ludomił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjowiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 5" 144	— 13,	4 0, 58	ZPn Zachodni słaby	Pochmurno	
16 2	5, 361	— 12,	3'0, 65	" "	"	Sneg
10	5, 375	— 20,	3 0, 29	Zachodni słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

W dniu 20 grudnia r. b. o godzinie 11 rannéj, szkoła śpiewania pod dyrekcyą Franciszka Mireckiego zostająca; będzie miała zaszczyt dać na swoją korzyść drugi koncert, w którym okaże dowody postępu swego w téj pięknéj nauce. — Partye wszystkie śpiewu wykonane będą przez samych uczniów i uczennice tejże szkoły, z towarzyszeniem licznéj orkiestry. — Dalsze szczegóły tego koncertu który odbędzie się na amfiteatrze Kollegium Nowdworskiego, osobnym afiszem ogłoszone będą.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 10 *Grudnia.* —

Wczoraj o godzinie w pół do 4téj po południu; wjechała do Warszawy J. C. W. Wielka Xżna Helena, bratowa naszego miłościwego monarchy, i jéj córki i JJ. CC. WW. Wielkie Xiężniczki Marya, Elżbieta i Katarzyna Michałowny. JO. feldmarszałek Xżę warszawski otoczony jenerałami i wyższemi urzędnikami powitał Wielką Xiążnę przed katedrą NN. Trójcy, a Najprzewiel. arcy-biskup wprowadzając do świętego przybytku, podał święconą wodę i krzyż do ucałowania. Xżę Namiestnik następnie przyjmował J. C. W. Wielką Xżnę w pałacu Belwederskim. Wieczorem oświecono domy rządowe i obywatelskie.

— *Petersburg* 18 (30) *Listopada.* —

Wczoraj mieli zaszczyt przedstawić się N. Cesarzowéj Jmci p. Perrier, pierwszy sekretarz poselstwa francuzkiego, hrabia Esterhazy urządnik poselstwa austryackiego, hrabia Gryffeo, urzędnik missyi neapolitańskiéj hrabia Sambuy, sekretarz missyi Sardyńskiéj, i p. Shakespeane, kapitan wojsk angielskich.

— *Paryż* 2 *Grudnia.* —

Fregata *Belle Poule*, pod dowództwem xięcia Joinville, zawierającą na swym pokładzie popioły cesarza Napoleona, stanęła na kotwicy w przystani portowéj w Cherbourg, w dniu 30 listopada o god. 5 rano. Xiążę złożył raport ministrowi marynarki, z tego samego dnia datowany, następującéj treści.

Panie ministrze! Jak to już miałem zaszczyt donieść panu, opuściłem dnia 14 września Rahia i żeglowałem wzdłuż brzegów Brazylii. Dnia 8 października stanąłem na kotwicy w przystani w Samestown. Brig

Oreste, który wysłany był przez vice admirała z Makau aby dostawił fregacie *Belle Poule* przewodnika portowego, stanął tam już w wigilią. Ponieważ ten statek nie przywiózł mi żadnych nowych instrukcyi, zająłem się więc wykonaniem udzielonych mi już pierwéj rozkazów. Pierwszém mojem staraniem, było zawiadomić gubernatora wyspy jenerała Medlemore o przybyciu królewskiego kommissarza pana de Chabat. Ci dwaj panowie mieli urządzić stósownie do odebranych instrukcyi, w jaki sposób miały być wydobyte popioły i przeniesione na pokład fregaty *Belle Poule.* Wykonanie tych rozporządzeń oznaczono na dzień 15 październik. Gubernator wziął na siebie kierunek nad wykopaniem i tém wszystkiem co miało się odbywać na terytoryum angielskiem, ja zaś rozkazem dziennym z dnia 13 października postanowiłem te oznaki czci jakie przez będącą pod mojemi rozkazami dywizyą w dniach 15 i 16, t. m. oddane być miały. Francuzkie statki przewozowe, *la Bonne-Aime* pod dowództwem kapitana Gallet i l'Jndien pod dowództwem kapitana Truquetil przyłączyły się do nas dobrowolnie. W dniu 15 o północy zaczęło się wygrzebanie w przytomności francuzkiego kommissarza pana de Chabot i angielskiego kommissarza kapitana Alexander; ostatni kierował robotami. Ponieważ pan de Chabot ma złożyć rządowi dokładny raport o robotach, przy których sam był przytomny, mogę zatem te szczegóły tutaj pominąć; nadmienię tylko że trumna o god. 10 rano zupełnie odkopaną została. Po wydobyciu jéj bez uszkodzenia, została otworzoną, i znaleziono zwłoki nad wszelkie spodziewanie, dobrze zachowane. W téj uroczystéj chwili, na widok tak dobrze znanych ostatków tego, który tak wiele zrobił dla chwały Francyi, głębokie wzruszenie przejęło wszystkich przytomnych. O godzinie 3 1/2 działa z fortecy oznajmiły że orszak pogrzebowy wyruszył do miasta Jamestown. Milicya i garnizon szli przed wozem przykrytym całunem, którego rogi nieśli jenerałowie Bertrand i Gourgeaud panowie las Cases i Marchand; rada municypalna i mieszkańcy szli za orszakiem. Działa fregaty odpowiadały na wystrzały z fortecy co minutę; od rana flagi pospuszczane były do połowy masztów i wszystkie okręta, tak fzancuzkie jako też i obce, przywdziały godła żałoby, kiedy orszak okazał się przed przystanią, wojsko angielskie uszykowało się we dwie linie, a wóz zwolna środkiem postępował. Nad brzegiem morza w miejscu gdzie się kończyły linie angielskie, zebrałem na około siebie oficerów francuzkiej floty. W głębokim smutku i z odkrytemi głowami oczekiwaliśmy na przybycie trumny, dwadzieścia kroków przed nami zatrzymała się, a jenerał gubernator zbliżył się do nas i oddał nam w imieniu swojego rządu zwłoki cesarza Napoleona. Natychmiast trumna przełożona została na szalupę fregaty i wszyscy jak najgłębszém wzruszeniem przejęci byli, gdyż życzenie umierającego cesarza spełniło się, zwłoki jego spoczywały pod flagą narodową. W téj chwili znikły wszelkie oznaki żałoby. Wszytkie oznaki czci, jakie za życia mu oddawano, okazano także jego śmiertelnym ostatkom, wśród ciągłych wystrzałów z dział wszystkich okrętów ozdobionych flagami i mających na pokładach uszykowane swe osady, płynęła szalupa powoli ku fregacie otoczoną łodziami ze wszystkich okrętów. Skoro trumna przybyła na pokład, przyjętą została przez oficerów uszykowanych we dwa rzędy i włożona na katafalk. Sześćdziesiąt ludzi pod dowództwem najstarszego porucznika fregaty składało straż honorową. Chociaż już późno było, odprawiono modły i zwłoki przez całą noc wystawione były: kapelan i jeden oficer czuwali przy nich. W dniu 16 o god. 10 rano zgromadzili się oficerowie osad francuzkich wojennych i kupieckich okrętów, na pokładzie fregaty odprawionem zostało uroczysta żałobne nabożeństwo. Po ukończeniu tegoż spuszczone zostały zwłoki na mniejszy pokład gdzie przyrządzony był katafalk. W południe wszystko już skończonem było, i fregata gotowa do żeglugi, jednak spisanie protokułów wymagało dwa dni czasu i dopiero 18 października fregaty *Belle Poule* i *la Favorite* mogły rozwinąć żagle. I Oreste także udał się w tym samym czasie na miejsce swego przeznaczenia. Po najszczęśliwszéj i najłatwiejszéj żegludze zarzuciłem dzisiaj o godzinie 5 rano w przystani w Cherbourg kotwicę. — Kapitan fregaty *Belle Poule.* F. d'Orleans.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Grudnia.

Uszyński Franc., Bogusz Xawery ob., Laskowski Roch ob., Bystrzanowski Maxymilian ob., Dutfoi, z Polski; — Ostrzeszowicz Faustyn ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Willamow Ludwika, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 9037

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż od dnia 1 stycznia 1841 roku wypuszczoną zostanie w trzech letnią dzierżewę koszernia w mieście Chrzanowie do gminy starozakonnych obwodu Chrzanowskiego należąca, życzący sobie wydzierżawić takową koszernią zechce w dniu 29 grudnia r. b. w czasie od godziny 11 do 1széj złożyć w Sekretaryacie Wydziale Spraw W. i Policyi, deklaracyą opieczętowaną obejmującą wyrażenie zaofiarowanéj summy rocznéj dzierżawy któréj *praetium* w kwocie złp. 701 jest ustanowione. Do deklaracyi dołączoue być winno *vadium* 1/10 części *praetii fisci* wyrównywające to jest złp. 72. Wiadomość o warunkach dzierżawy wpowyż rzec zonym Sekretoryacie powziąść będzie można.

Kraków d. 14 grudnia 1840.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff*

Nro 232 *D. O. Sz.*

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolném Mieście Krakowie.

W wykonaniu postanowienia swego na d. 3 grudnia b. r. zapadłego Dyrekcya ogólna szpitali zawiadamia interesowane osoby, iż na dostawę lekarstw dla trzech tutejszych szpitali a mianowicie: dla szpitala Sgo Ducha, BB. Miłosierdzia, i Starozakonnych na Kazimierzu, przez trzy lata po sobie następujące, poczynając od d. 1 stycznia 1841 r. trwać mającą, licytacya publiczna przez sekretne deklaracye odbędzie się. Właściciele zatém aptek mający chęć powzięcia tego przedsiębiorstwa zechcą deklaracyą opieczętowaną, obejmującą ilość rabatu jaki od taxy rządowéj odstępują złożyć do sekretoryatu Dyrekcyi Ogólnéj szpitali w dniu 19 grudnia b. r. w godzinach od 11téj do 1széj z południa, gdzie także warunki dostawy każdego czasu są wolne do przejrzenia. W końcu Dyrekcya Ogólna nadmienia, iż od licytacyi na dostawę w mowie będącą dla szpitala Sgo Ducha, aptekarze posiadający officyny na Kazimierzu i Stradomiu jako zbyt odległe a tem samem żadnéj dogodności pod względem szybkiéj expedycyi nie zapewniające, w moc art. 21 statutu szpitale urządzającego wyłączają się i nawzajem apteki w mieście będące od dostawy dla szpitali BB. Miłosierdzia i Starozakonnych na Kazimierzu.

Kraków d. 7 grudnia 1840 r.

Za Prezydującego
J. KSIĘŻARSKI.
(3r.) Za Sekretarza *Waniewicz.*

Nro 242 *D. O. Sz.*

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI
W Wolném Mieście Krakowie.

Na dostawę pokarmów do Szpitala Starozakonnych obwodu kazimierskiego, przez rok jeden poczynając od dnia 1 stycznia 1841 r. odbywać się będzie w Sekretaryacie Dyrekcyi ogólnéj szpitali, publiczna licytacya przez sekretne deklaracye *in minus* rachując porcyą od 13 gr. dla osoby, oprócz tego traktyer będzie miał w szpitalu mieszkanie i opał tak do mieszkania swego jak i do gotowania pokarmów w ilości takiéj, jaka nieodzownie potrzebną być się okaże. Mający przeto chęć podjęcia się téj entrepryzy, złożyć zechcą w miejscu zwyż oznaczonym na dniu 19 grudnia b. r. w godzinach od 11téj do 1széj z południa, deklaracye opieczętowane i zarazem *vadium* w kwocie 600 złp.; o warunkach każdego dnia w sekretaryacie Dyrekcyi Ogólnéj szpitali powziąść można wiadomość.

Kraków d. 9 grudnia 1840 r.

Za Prezydującego
J. KSIĘŻARSKI.
(3r.) Za Sekretarza *Waniewicz.*

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Tekli z Kubeckich Morbitzerowéj wdowy obywatelki miasta Krakowa w Krakowie przy głównym rynku pod L. 236 zamieszkałéj; na satysfakcyą złp. 6,000 z procentami i kosztami, do obligu urzędowego przed notaryuszem publicznym Wojciechem Olearskim w dniu 31 grudnia 1821 r. przez Wincentego i Eustachego Kitlów na rzecz Tekli z Kubeckich Morbitzerowéj zeznanego należnych, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną kamienica w Krakowie przy ulicy

Bradzkiéj pod L. 246/7 położona granicząca na północ z kamienicą N. 248 na zachód z pałacem biskupiem, na południe z ulicą Franciszkańską, na wschód z ulicą Bradzką. Maurycego Samelsohna obywatela miasta Krakowa własną.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości wyrokiem Trybunału I. Instancyi z d. 27 listopada ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa wzmiankowanéj realności ustanawia się w summie 72000 złp, w monecie srebrnéj *courant*, a to stósownie do wyroku Trybunału I. Instancyi z dnia 16 października 1840 r. która w braku licytantów na 3cim terminie do ⅔ części zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadium* w gotowiznie złp. 7200 w monecie srebrnéj od którego składania *vadium* popierająca sprzedaż jest wolną.

3) Nabywca zapłaci podatki skarbowi publicznemu, stósownie do prawa po dzień zalicytowania.

4) Zapłaci także nabywca koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego takową, a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta.

5) Wypłaty w 2, 3 i 4 warunku zastrzeżone z ceny szacunkowéj potrącone będą.

6) Widerkaufy zostaną przy téj realności z opłatą procentów po 5/100 od daty zalicytowania, i z ceny szacunkowéj potrącone będą,

7) Resztujący szacunek wypłaci z procentem nabywca po prawomocności klassyfikacyi wierzycielom użytecznie umieszczonym.

8) W razie niedotrzymania któregokolwiek warunku nabywca utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt i stratę ogłoszoną zostanie.

9) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu nad już wylicytowany szacunek na mocy art. 105 ustawy exekucyjnéj dać więcéj o ¼ część, obowiązany będzie złożyć takową ¼ część w gotowiznie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

10) Po dopełnieniu warunku 2, 3 i 4 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do licytacyi téj ustanawiają się termina:

pierwszy na dzień 17 lutego
drugi na dzień 17 marca } 1841 r.
trzeci na dzień 21 kwietnia

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, a to za popieraniem adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hipotecznym objętych wszystkich jakiekolwiek prawa rzeczowe mających, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzyteloości z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 12 Grudnia 1840 r.

Janicki.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

D. 7 grudnia 1840 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	—	—	22	—	—	—	21	—	17	—	20	—
,, Żyta.....	—	—	16	—	—	—	14	—	—	—	13	—
,, Jęczmien	12	—	12	15	10	15	11	15	9	10	10	—
,, Owsa.....	—	—	9	10	—	—	8	20	—	—	8	—
,, Grochu ..	16	15	17	—	15	—	15	15	—	—	—	—
,, Jagieł....	—	—	30	—	—	—	27	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Wielogr.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar siana												
,, słomy	1	26										

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 12 grudnia 1840 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

Doniesienie prywatne.

Mam honor zawiadomić osoby życzące sobie korzystać z nauki tańców, że jestem w chęci udzielania takowych, tak w swojem własném mieszkaniu w hotelu pod *Królem Węgierskim*, jako też i po domach prywatnych.

Olimpia Szczepańska.

Tancerka Teatru Krakowskiego,